N:ro 159.
D. 7. Lipca.
CZWARTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Utarczka pod Przedborżem 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Od początku teraźniejszego *Lata* rzadko który dzień iest całkowicie *pogodny*, częste deszcze, chłodne poranki, a nawet wiatr, przeszkadzaią w używaniu przeiazdek, i pożądanym przechadzkom dla piiących *Wody uzdrawiaiące*. Niektórzy *przewidywacze* zapewniaią że od połowy *Lipca* nastąpi ciągła pogoda, potrzebna dla *Żniwa*.

W *Księgarni Zawadzkiego i Węckiego* znajduie się nowo wyszłe dziełko pod tytułem: *List Wielopolowskiego do Trzechpolowskiego* z 5 *tablicami* i *iedną ryciną. Cena złp.* 6. Nakładca wydawszy to dziełko z rzadką iasnością napisane, i przekonanie o użyteczności *wielopolowego gospodarstwa* na celu maiące, pochlebia sobie, że miłą, lubiącym zgłębiać swój przedmiot, rolnikom, uczynił przysługę, tem bardziej że dowody któremi Pisarz swoie zdanie popiera, czerpane są z doświadczenia, które obfita korzyść uwięczyła.

Wyszły z druku *Pienia nabożne na coroczne taiemnic SS. obchody* etc. przez *Józefa Dyonizego Minasowicza* napisane, wraz z pieniami do Mszy S. *Aloizego Felińskiego*. Zarazem wyszło z pod prassy sztycharskiej dzieło obejmuiące muzykę tak do powyższych iakoteż i innych *Pieśni Nabożnych* w iedną zebraną i skompenowaną do śpiewania iednogłośnie (unisono) albo na trojgłosową harmonią z towarzyszeniem *Organu* i iednego *Puzanu*, adlibitum, przez *Karóla Kurpińskiego* Mistrza Kapelli Dworu J. C. K. M. Spiewy te mogą także być wykonywane z towarzyszeniem *Fortepjanu* lub na same tylko głosy. Są to te same *pienia*, które od lat kilku wykonywa *Zgromadzenie Miłośników Pieśni Nabożnych Polskich* w Kościele PP. *Kanoniczek* Warsz. a których wydanie tyle pożądanem było. Obadwa dzieła sprzedaią się w Składzie Muzycznym Fr. *Klukowskiego* przy ulicy *Miodowej* Nr 489. Exemplarz *Poezji* na papierze welinowym wodnym fran: w większym formacie po zł: 3, na papierze podobnym przedniejszym w formacie in 12 również zł: 3, na papierze welin: fran: kleiowym formacie in 8 zł: 4. Exemplarz do Spiewania, z towarzyszeniem Organu lub Fortepjanu, z przedmową i stosownem objaśnieniem zł:15.

Kaligrafja która przez Pana *Oleszczyńskiego* na nowo wydaną być miała i znacznie poprawioną, już iest ukończoną i sprzedaie się w handlu A. *Dal Trozzo* przy ulicy Senatorskiej Nr 496, po cenie dawniejszej to iest: kaiet z 25 kart po zł: 3.

Wyjdzie wkrótce z druku *powieść wierszem* napisana przez *Antoniego Malczewskiego*.

Artykuł nadesłany. — Dla widzenia *Pomnika* niedawno wystawionego między *Pragą* a *Grochowem*, wyiechałem nad wieczorem Dorożką; chcąc ucieszyć się przeiazdką po wybornej bitej drodze, kazałem iechać daley aż ku *Miłośnie*, w kilku mieyscach wysiadałem dla oglądania *mostków*, *przykopów*. i.

:p: wracaiąc, pod *Grochowem* spostrzegam spieszącego *Starca Żebraka*, którego szanowna twarz a licha odzież wzbudzała do litości. Chcę go obdarzyć, sięgam do kieszeni i nieznajduię moiej sakiewki wktórej znajdowało się 20 i kilka złotych w monecie; sądziłem żem zapomniał wziąść z domu sakiewkę, miałem iednak *dukata w złocie* „wybacz Staruszku (rzekłem) szczerze pragnąłem cie obdarzyć, wybacz iednak że tego dukata dać ci niemogę, niech cie BÓG opatrzy" Zaczekaj zacny Panie (odpowie Starzec) zmienię Panu tego dukata, mam bowiem monetę, a chociaż nie iest moią, lecz dla właściciela będzie wszystko iedno, aby odebrał całą kwotę w iakiej bąć monecie. Przed kwadransem znalazłem przy drodzę sakiewkę z pieniędzmi, iestem biedny, ale nigdy niekorzystałem z złego nabycia, spieszę na *Pragę* i oddam *Burmistrzowi* to com znalazł aby ogłosić zgubę, właściciel pewnie niezostawi mnie bez nagrody" Dobywa z zanadrza sakiewkę, a ia poznaię że to iest moia, która mi zapewne wypadła z kieszeni gdym wysiadał przy drodze. Opowiedziałem Starcowi ile się znajduie pieniędzy w sakiewcę, i iaka iest moneta; zrewidował troskliwie, i przekonał się że to iest moią własnością. „Oddaię (rzekł) w całości, i cieszę się żeś Pan długo niesmucił się zswej zguby„ Zdumiony tak nadzwyczajną uczciwością biednego człowieka, chętnie oddałem wszystko co znajdowało się w sakiewce, prosiłem aby wymienił swe nazwisko dla podania go do publicznej wiadomości. „Wolno Panu (odpowiedział) ogłosić to zdarzenie, lecz o moiem imieniu dowiedzieć się niemożesz, BÓG niech ci nadgrodzi, wyświadczyłeś mi wielką łaskę, Twój dar stanie się dla mie początkiem szczęścia." Uściskałem szanownego Starca z rozczuleniem i łzami.— L..... (Osoba wiarogodna przysłała ten Artykuł.)

Artykuł nadesłany.— Wracaiąc z *Bielan* ulicą *Zieloną*, spostrzegłem pod Nrem 2070 *Szyld* z napisem *Kawa* i *Podwieczorek w Ogrodzie.* Będąc właśnie przy *appetycie*, wspomnienie Podwieczorku stało się dla mnie bardzo ujmującem, wstąpiłem zatem do tego *Ogródka.* Uprzejmość *Gospodyni*, piękność ogródka napełnionego tysiącami wonieiących kwiatów, smak doskonały *Raków* (któreby nawet z *Wiejskokawowemi* o pierwszeństwo walczyć mogły) i *Kurcząt*, przyczyniły się że ten wieczór wybornie przepędziłem, i uważam za powinność zarekomendować ten ogródek wszystkim Lubownikom pięknych *Kwiatów*, *Kurcząt* i *Raków*; i *Kawa* tam iest bardzo dobra.— R...

Starozakonny Lejbel Gutel Sztukmistrz, oddawna znany w tutejszej stolicy, ma zaszczyt oświadczyć *Szanownym Amatorom* iż oprócz iuż okazywanych przez niego dowodów zręczności, teraz umie rozmaitych sztuk nierównie więcej; poleca się łaskawym amatorom, ofiaruiąc ich bawić w domach w każdym czasie i zadowolnić, może tak iak Pan *Molduano* a może i tak iak P. *Bosko*; zapłata za to wszystko, co *łaska.* Mieszka przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1022.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Stambułu* że od czasu przybycia *Tatara* którego *Basza* z *Smirny* posłał do *Porty* z najnowszemi wiadomościami o wypadkach woiennych pod *Modonem*, wszczęła się między *Tureckiemi* mieszkańcami tej stolicy powszechna trwoga, a to z powodu zadanej klęski flocie *Egipskiej* w Porcie *Modonu* d. 12 Maia, przez sławnego *Admirała Greckiego Miaulis*, który iak iuż doniesiono

własną ręką zapalił okręty *Jbrahima Baszy*, dodaiąc ieszcze, że na pierwszej *Fregacie* nazwiskiem *Azja* która była przez tegoż *Admirała* wysadzona w powietrze, było 44 armat i znajdowało się na niej 4000 ludzi, którzy wczasie tej okropnej *Explozji* utracili życie. Dowódca okrętu *Niderlandzkiego* zwanego *Kurjer*, zapewnia iż będąc w tym czasie na otwartem morzu w odległości 12 mil morskich, postrzegł od strony *Modonu* okropny *ogień*, a później słyszano mocny huk, po którym ogień znacznie się miał powiększyć; według innych wiadomości miała to być *Explozja* magazynu prochowego, która spustoszyła północną część miasta Modonu, w czasie tego pożaru przypłynęła flotta *Algierska* pod dowództwem *Baszy Mustafy Rejs*, blisko Portu *Modonu*, gdzie widząc ten okropny wypadek, była tak przerażona trwogą, że cofnęła się niebawnie ku stronie *Malty*. Podług tych wszystkich wiadomości które są tak pomyślne dla *Greków*, utrzymuią powszechnie że *Nowarino* nieznajduie się w mocy *Jbrahima Baszy*, gdyż wojsko iego przez zaraźliwe choroby i inne niepomyślne wypadki woienne ma być bardzo osłabione i iuż od 3 miesięcy niepobiera *żołdu*, a z tąd wnoszą że *Jbrahim Basza* znajduie się w bardzo krytycznem położeniu, nawet i w tenczas gdyby istotnie zdobył tę twierdzę! Rząd *Grecki* ułaskawił, z tem przyrzeczeniem, buntowników będących w więzieniu w *Hydrze*, że niezwłocznie udadzą się przeciw *Turkom*, gdzie na nowo walczyć maią za sprawę *Greków*.— Dnia 16 Maia wypłynął Admirał *Miaulis* z *Orniros* powtórnie z swemi statkami palnemi na otwarte morze.— w *Dardanellach* ma wsiąść 5000 *Azjatów* na okręty *Tureckie* które są przeznaczone na podbicie wysp *Samos* i *Syrys*.—Odebrano wiadomość z *Misolongji* że *Reszyd Basza* cofnął się z swem wojskiem z pod tej twierdzy, iże *Turcy* pod *Liwadją* zostali przez *Greków* zupełnie pobici. —

z *Paryża*.

Niedawno przypłynął do *Bordo* okręt *Francuzki Terno*, na którym znajdowali się Oficerowie *Hiszpańscy* przybyli z *Peru*, mówią iż między nimi ma się także znajdować Jenerał *Kanterak*.—*Xiężna Berry* dała w *Paryżu* d. 22 z. m. w Salach Xcia *Bordo* świetny *Bal*, na którym znajdowało się 2000 osób, dla szczupłości miejsca nakryto stoły tylko na 800 osób, przy których siedziały same *Damy*.—w Kościele S. *Ducha* w *Baionie* przyięło 25 żołnierzy pierwszy raz *Swiętą Komunją*.—D. 21 z. m. dawał Poseł *Bawarski* dla wszystkich Posłów zagranicznych i wielu znakomitych osób przepyszne *sniadanie*, które trwało aż do wieczora. — *Sidi Mahmut* Poseł *Tunetański* odwiedzał także *Mennicę Królewską* w *Paryżu*, gdzie w iego obecności wybito pianiądz srebrny na którym z iednej strony znajdował się napis po Arabsku „*Sidi Machmut, Poseł świetnego Beia Tunetańskiego zaszczycił dziś swoią bytnością Mennicę Królewską*" a z drugiej, dzień i rok według Ery *Chrześcjańskiej* i *Machometańskiej*.

Gdy *Król* z kolei zwiedzaiąc *Teatra* znajdował się na *Operze Włoskiej*, dano nową stosowną Operę *Droga do Rejms*, do której *Rossyni* ułożył *Muzykę*, czyli raczej zebrał z różnych swych Oper. Miedzy osobami tej Opery iest *Polka*, *Margrabina Melibea* i *Rossjanin*, Jenerał *Libenskow*. To dzieło iest tylko w iednym *Akcie*, który trwał przez 3 godzin.—

z *Niemiec*.

Król Pruski przybył d. 27 m. o godzi: 5 z połud: do *Neuburga*, dokąd odprowadzał swoią córkę *Królewnę Ludwikę* Małżonkę

Xcia *Fryderyka Niderlandzkiego*, iadącą do *Bruxelli*. Drugiego dnia po przybyciu Króla, odprawiono solenne nabożeństwo wtamecznym *Tumie*, po którem paradował Pułk 27 piechoty przed Monarchą. Po paradzie dany był wielki obiad, na którym znajdowali się pierwsi urzędnicy woiskowi i cywilni; wieczorem udał się Król do Teatru, gdzie dano operę pod tytułem: „*Julja czyli Doniczka z Kwiatami*" a nazaiutrz o godzi: 8 wyiechał na powrót do *Berlina*. — D. 14 z. m. 10ciu młodych żeglarzych płynących na statku naładowanym różnemi towarami, doznało okropnego przypadku; przypłynąwszy rzeką blisko miasta *Neuburga* trafi na pal będący pod wodą, o który tak mocno uderzyli swoim statkiem, iż spodnia część iego została zgruchotaną; widząc się w tak nieszczęśliwym położeniu dostali się na czółno będące w tyle statku uwiązane, ale gdy iuż w nie w skoczyli, przechyliło się raptem owe czołno i wszyscy w padli w rzekę, 5ciu z tych nieszczęśliwych młodzieńców uratowano, a reszta stała się pastwą rozhukanych bałwanów.—Pierwszy *Maszynista* teatru Królewskiego Grichat w *Bruxelli*, który iak iuż doniesiono, przez swoią nieostrożność był powodem, że wiele osób wczasie sceny za kulisami zostało znacznie pokaleczonych, iest wskazany na karę 25 złotych nider: — w *Morawji*, w okolicach *Wellehord*, *Buchlowie* i *Bifene*, rozpękła się d. 12 z. m. ogromna *chmura*, która zalała zupełnie owe okolice, pola, zabudowania z wszystkiemi zapasami gospodarskiemi zostały nietylko zniszczone, ale nadto kilkadziesiet *ludzi*, i 1,200 sztuk *bydła* utraciło życie; oprócz tego pomnożył to nieszczęście gęsty *grad* który spadł w czasie tej ulewy, dwie *Gminy* są pozbawione całego maiątku.— *DONIESIE:*

Jest do sprzedania kilkanaście Trykow Merynosów pochodzących z stada, z którego wełna kupioną została na tutejszym Jarmarku w r.z. do Francji dla sławnego Fabrykanta wyrobów wełnianych P. Terno, funt po zł: 6, w tym zaś roku ieszcze drożej do fabryki W. Fraenkla. Widzieć ich można każdego czasu przez przeciąg Jarmarku przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 460, w domu dawniej Oblrowskich zwanym.

Possessja Nr 1644 i 5 przy ulicy Wspólnej, składaiąca się z 2ch Nrów, wraz z Młynem deptakiem o 2ch gankach, nowo wyrestaurowanym, z ogrodem fruktowym wielkim iest do sprzedania z wolnej ręki; życzący nabyć, może wszelką informacją na gruncie powziąść.

☞ Dnia 3 b. m. zginął Kozioł dość rosły, czarny, bez rogów, nazwiskiem Berk; przy nim Koziołek młody z rogami, szerści rudej. Kto takowe odda pod Nr 2567 przy ulicy Rybaki do JP. Maiewskiego, otrzyma przyzwoitą nadgrodę.

Kolonja z wolnej ręki do sprzedania z obszernym zabudowaniem i wygodnem mieszkaniem, z inwentarzem lub bez, pola morgów 90, przy drodze szose, o półtory mili od Warsza: za Królikarnią. Życzący nabyć raczy się zgłosić po dalszą informacją do właściciela domu przy ulicy Piekarskiej Nr 127 na 1sze piętro.

w Mieście Gąbinie w Powiecie Gostyńskim Woie: Mazowiec: położonym, d. 10 Lipca r.b. 1825 o godzi: 1 z południa na publicznym Targu przez publiczną licytacją meble i pszenicy korcy 300 sprzedane będą. — Stani: Modzelewski Komor: Sądo:

Podaie się do Publiczne wiadomości, iż Aukcja na Effekta, iako to: Biórko, Materace włosiane, Komody, Kanapy, Krzesła, Lustra, Szafę, i t: p: w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej obok domu N. 1809, w dniu 8m m. i r.b. z południa o godz: 2giej, za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K.T.C.W.

w D. 1 m. i r.b. idąc ulicą Mazowiecką, około Dzieciątka Jezus, następnie nową drogą ku Szulcowi, Żona popisanego zgubiła Wexel na Tal: 250, w d. 4 Grudnia r. 1819 przez Abraama Jzraelowicza na Osobę i zlecenie Moś: Jcka Cukiermana, z terminem za trzy dni od daty wydany, a na niżej podpisanego d. 25 Sierpnia 1824 audossowany, z którego iuż iest rozpoczęty proces w Tr: han: W: M: gdy zaś nikt z takowego użytku mieć nie może, upraszam przeto znalazcy iżby go mi oddać raczył, za przyzwoitą nadgrodą. — Dawid Lejbko Wertzhajzer w domu własnym przy ulicy Solec pod Nr 2937 mieszkaiący.

Teatr. Dziś neima widowiska.